Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Karol Kagan
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
ORCID: 0000-0001-7733-3557
karol.kagan@poczta.umcs.lublin.pl

Maskowanie przestępstwa zabójstwa przez jego sprawcę

STRESZCZENIE

W artykule omówiono zagadnienie maskowania przestępstwa zabójstwa przez jego sprawcę. Przeprowadzone rozważania stanowią próbę przybliżenia problematyki dotyczącej sposobów postępowania sprawców zabójstw, zarówno na miejscu popełnienia przestępstwa, jak i poza nim, mających na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej za popełnioną zbrodnię. Nieograniczona wyobraźnia ludzka przekłada się na mnogość sposobów zachowania przestępców, mających na celu utrudnienie lub uniemożliwienie ich wykrycia przez organy ścigania. Ponadto należy zauważyć, że na gruncie obowiązującego Kodeksu karnego sprawcy, którzy maskują popełnione przez siebie przestępstwo, dopuszczają się tzw. samopoplecznictwa, za które nie ponoszą odpowiedzialności karnej.

Słowa kluczowe: zabójstwo; maskowanie; kryminalistyka; pozoracja

Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, a w szczególności należące do tej kategorii przestępstwo zabójstwa, wzbudzają szerokie zainteresowanie zarówno opinii publicznej, jak i osób podejmujących próby zbadania tego skrajnie szkodliwego społecznie katalogu przestępstw. Jak słusznie zauważył J. Leszczyński, przestępstwo zabójstwa skupia uwagę naukowców oraz prawników-praktyków reprezentujących różne dziedziny nauki, począwszy od prawa karnego, kryminologii i kryminalistyki, aż po medycynę sądową czy psychologię[1]. Zabójstwo człowieka jest powszechnie uznawane za jedno z najpoważniejszych przestępstw z uwagi na szkodliwość społeczną i dolegliwość sankcji karnych wynikających z obowiązujących przepisów prawa. Omawiane przestępstwo wywołuje w społeczeństwie skrajnie negatywne emocje ze względu na fakt, że jest ukierunkowane przeciwko najwyższemu dobru oraz wartości uznawanej za najcenniejszą i przysługującą bez wyjątku każdemu człowiekowi – życiu. Z tego powodu zabójstwa są przedmiotami sensacji, nierzadko dostarczają podstaw i pomysłów dla scenariuszy filmowych czy powieści, gdyż jest to temat niezwykle pasjonujący i tajemniczy[2].

Niniejsze opracowanie ma na celu wskazanie przykładów zachowań, których mogą dopuszczać się sprawcy przestępstwa zabójstwa, aby w sposób możliwie jak najbardziej skuteczny utrudnić lub uniemożliwić organom ścigania wykrycie faktu popełnienia przez nich tego przestępstwa i co się z tym wiąże uniknąć odpowiedzialności karnej przewidzianej w Kodeksie karnym.

Polski ustawodawca penalizuje zabójstwo w art. 148 Kodeksu karnego[3], przewidując dla każdego przypadku jego popełnienia karę pozbawienia wolności w różnych wymiarach,

[1] J. Leszczyński, *Zabójstwo na tle seksualnym – analiza kryminologiczna przestępstwa*, „Palestra" 1987, nr 10–11, s. 164.
[2] K. Daszkiewicz, *Zabójstwo*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 1965, nr 3, s. 25.
[3] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. 2018, poz. 1600), dalej jako: k.k.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

poczynając od czasu nie krótszego niż 8 lat, poprzez karę 25 lat, po karę dożywotniego pozbawienia wolności[4]. Jest to przestępstwo powszechne, którego sprawcą może być każdy człowiek zdolny do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a którego działanie lub zaniechanie doprowadza do śmierci innej osoby. Nie odnosi się to do przewidzianego w treści art. 148 § 3 k.k. kwalifikowanego typu czynu, którego sprawcą może być wyłącznie osoba skazana uprzednio za zabójstwo. Tak określone znamię przekształca kwalifikację przestępstwa zabójstwa z przestępstwa powszechnego na przestępstwo indywidualne niewłaściwe[5]. Dolegliwość sankcji karnej grożącej sprawcy za popełnienie tego przestępstwa wskazuje na jego szczególną wagę.

Warto zauważyć, że zarówno nadzwyczajna dolegliwość sankcji karnej oraz szczególna wartość dobra, wobec którego ukierunkowane jest przestępstwo zabójstwa, jak i doniosłość społeczna tego przestępstwa sprawiają, iż społeczeństwo ocenia sprawność, a także skuteczność działania organów ścigania w szczególności według stopnia wykrywalności sprawców zabójstw. To właśnie niewykrycie zabójcy wywołuje zazwyczaj najwięcej krytycznych uwag pod ich adresem[6].

Trudno podać w wątpliwość fakt, że sprawca przestępstwa zabójstwa w wielu przypadkach będzie starał się dokonywać działań mających na celu bądź to zatajenie faktu popełnienia przestępstwa, bądź to wywołanie w ocenie organów ścigania zmiany charakteru zdarzenia. Wynika to z naturalnego, niemal odruchowego dążenia sprawcy do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełniony czyn. Jednakże należy wskazać, że osoby dorosłe jako sprawcy zabójstw stanowią niejednorodną grupę, której zróżnicowanie według B. Hołysta wynika z ich charakterystyki psychologicznej[7]. Stąd też można wywnioskować, że nie każdy przestępca (w tym również zabójca) będzie dążył do uniknięcia wykrycia i późniejszego poniesienia odpowiedzialności karnej. Za przykład może posłużyć postać J.W. Gacy'ego – zabójcy 33 ludzi[8].

[4] Mowa o dyspozycji art. 148 § 1 k.k. Zgodnie z treścią art. 148 § 2 k.k., kto zabija człowieka: ze szczególnym okrucieństwem, w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem, w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie, z użyciem materiałów wybuchowych, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 12, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności. Tej samej karze podlega również osoba, która jednym czynem zabija więcej niż jedną osobę lub osoba, która była już wcześniej skazana za zabójstwo oraz sprawca zabójstwa funkcjonariusza publicznego, popełnionego podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych związanych z ochroną bezpieczeństwa ludzi lub ochroną bezpieczeństwa ludzi lub porządku publicznego. W przypadku zaś dokonania zabójstwa przez sprawcę, który znajdował się pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, sankcja karna grożąca mu za ten czyn wynosi od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności.

[5] M. Budyn-Kulik, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015, s. 409; R. Kokot, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2017; M. Szwarczyk, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2013, s. 360–369.

[6] J. Gurgul, *Śledztwa w sprawach o zabójstwa*, Warszawa 1977, s. 7.

[7] B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2006, s. 281.

[8] Gacy odwiedzał okolice, w których w większości przebywały osoby o orientacji homoseksualnej, z których większość stanowili podróżni, osoby przyjezdne, a także inne, wobec których oczywiste było, że nie będą w szczególnej mierze poszukiwane w przypadku dłuższego braku kontaktu z nimi. Gacy zapraszał swe ofiary do domu, gdzie były upijane, korzystały z narkotyków, po czym proponował im wspólne oglądanie filmów pornograficznych (w pierwszej kolejności heteroseksualnych, następnie – homoseksualnych). Po seansie, w przypadku braku protestów ofiary, prezentował jej „sztuczki" polegające na kneblowaniu ofiary, zakładaniu jej kajdanek lub przyduszaniu. Unieruchomioną osobę gwałcił, po czym wkładał ją do na wpół wypełnionej wodą wanny, aby przy użyciu plastikowego worka, założonego na głowę, poddusić ofiarę. Półprzytomne ofiary cucił, torturował i powtórnie dokonywał zgwałcenia, nierzadko recytując przy tym fragmenty Biblii. W przypadku jednej z ofiar

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

W naturze człowieka od najwcześniejszych lat życia można doszukiwać się zachowań, które zmierzają do niwelowania bądź ucieczki od konsekwencji popełnienia jakiegoś czynu. Każdy człowiek już w dzieciństwie spotkał się bowiem (w mniejszym lub większym stopniu) z sytuacjami i pojęciami, które w jego świadomości utkwiły jako zakaz określonego zachowania lub nakaz postępowania. Zachowania podejmowane przez dziecko, zmierzające do uniknięcia kary za naruszenie określonego zakazu lub niewykonanie nakazu, mogły polegać na nakierowywaniu podejrzeń na rodzeństwo lub inne osoby (najczęściej rówieśników będących świadkami „unikanego" zdarzenia)[9]. Oczywistym celem takiego zachowania była chęć uniknięcia przykrych konsekwencji swoich działań.

Jednym ze sposobów działań sprawców zabójstw, który w ich zamierzeniu ma prowadzić do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełniony czyn, może być dokonywanie tzw. pozoracji zdarzenia. Z takimi działaniami, mającymi na celu stworzenie upozorowanej sytuacji, zdarzenia czy stanu, ludzkość spotyka się w niemal każdej dziedzinie życia od najdawniejszych czasów[10] aż po dziś dzień. Pozoracja zdarzenia ma na celu ukrycie pierwotnego stanu rzeczy i utworzenie nowego zdarzenia lub nowej sytuacji, odmiennej od zdarzenia realnie zaistniałego. Aby tego dokonać, przestępca podejmuje działania prowadzące do wywołania po stronie organu ścigania przekonania, iż zostało popełnione zdarzenie innego rodzaju, o innym przebiegu i znamionach niż zdarzenie właściwe (rzeczywiście popełnione)[11]. Wynika z tego, że możemy mówić o działaniach pozorujących zdarzenia jako o dążeniu ich sprawców (poprzez tworzenie fałszywych dowodów i sytuacji) do tworzenia niezgodnej z rzeczywistością oceny stanu faktycznego przez organy ścigania lub inne podmioty, takie jak chociażby przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe, placówki lecznicze, osoby bliskie ofierze przestępstwa, gdy (jak wskazuje B. Sygit[12]):

1. Zdarzenie o charakterze nieprzestępczym faktycznie zaistniałe miało charakter przestępczy.
2. Zdarzenie przestępcze, które w wyniku pozoracji zaistniało, było innego rodzaju niż przestępstwo rzeczywiście popełnione przez autora pozoracji, co w efekcie ma na celu ukrycie tego drugiego.

Przykładem działania wymienionego w punkcie pierwszym może być tłumaczenie osoby pozorującej zdarzenie (pozorującego), że zatrucie organizmu, będące efektem samodzielnego przedawkowania leków, jest rezultatem zamachu na jego życie i zdrowie poprzez podanie mu ich bez jego wiedzy i zgody. W drugim przypadku sprawca rzeczywiście popełnionego zabójstwa może starać się ukryć to przestępstwo poprzez dokonanie takich manipulacji, które będą wskazywać, iż dokonano innego czynu zabronionego (np. zabójstwa eutanatycznego), które w polskim porządku prawnym jest zagrożone łagodniejszą karą niż przestęp-

sprawca „bawił się" z nią w „rosyjską ruletkę" rewolwerem pozbawionym nabojów. Udało jej się ujść z życiem, gdyż przestępca wypuścił tę osobę ze swojego domu, informując, że policja i tak nie uwierzy jej zeznaniom. Zob. szerzej: R. Ressler, T. Schatman, *Whoever Fights Monsters*, London 1993, s. 337.

[9] L. Gruntkowski, *Samopoplecznictwo po przestępstwie zabójstwa*, „Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny. Szkoła Policji w Pile" 2010, nr 1(3), s. 38.

[10] Za przykład mogą posłużyć chociażby sytuacje opisane w rzymskiej ustawie *ius Aquilia*, dotyczące sytuacji, w których osoby symulowały choroby celem osiągnięcia wymiernych dla siebie korzyści. Przepisy zawarte w Kodeksie Hammurabiego § 126 – zob. szerzej: J. Klima, *Prawa Hammurabiego*, Warszawa 1957, s. 283.

[11] B. Sygit, *Zachowania pozorujące przestępstwa i ich zwalczanie*, Warszawa–Poznań 1985, s. 13.

[12] *Ibidem*, s. 14.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

stwo zabójstwa stypizowane w treści art. 148 k.k.[13] Leszczyński podkreśla, że zabójstwa pozorowane są przestępstwami popełnionymi z innych motywów, w których sprawca po popełnieniu czynu pozoruje istnienie niektórych elementów, stanowiących element charakterystyczny dla przestępstwa właściwego[14].

Sprawcy, aby utrudnić czy nawet uniemożliwić wykrycie popełnionego przestępstwa, mogą sięgać do innego katalogu zachowań niż działania pozorujące, jak np. niewymienione do tej pory tzw. czynności maskujące. To właśnie te czynności stanowią główny przedmiot rozważań podjętych w niniejszym opracowaniu, mających na celu w szczególności: określenie istoty maskowania przestępstwa, wskazanie różnicy pomiędzy maskowaniem i pozorowaniem, a także przedstawienie sposobów, w jaki przestępstwo (lub jego fragment) może być zamaskowane.

Czynności maskujące powinny być rozumiane w szeroki sposób. Jak wskazuje T. Rydzek, działaniami maskującymi może być szereg bardzo szeroko rozumianych zachowań, obejmujących swoim zakresem wszystkie te czynności, które stanowią celowe dążenie sprawcy do uniknięcia odpowiedzialności karnej za czyn przez niego popełniony[15]. Katalog tych czynności rozciąga się od ukrywania swej osobowości, ukrywania narzędzi służących popełnieniu czynu, poprzez tworzenie alibi, aż po zacieranie śladów przebiegu zdarzenia czy też pobytu na miejscu zdarzenia[16]. Sprawcy przestępstw dokonują również manipulacji otoczeniem, udając praworządnych, wzorowych obywateli, co ma na celu odsunięcie od nich podejrzeń o możliwości popełnienia zabójstwa lub innego przestępstwa[17].

Czynności maskujące zostały w literaturze kryminalistycznej zdefiniowane także przez Hołysta. Autor wskazał, że przestępstwa maskowane są działaniami sprawców przestępczo spowodowanej śmierci, którzy starają się stworzyć pozory nieszczęśliwego wypadku bądź samobójstwa[18]. Nie sposób się jednak z takim twierdzeniem zgodzić, gdyż – jak się wydaje – nie można utożsamiać maskowania z pozorowaniem. Zauważył to już Rydzek, podkreślając, że w przypadku pozoracji przestępca nie tylko nie maskuje zwłok, lecz czyni wszystko, aby były one widoczne i zwracały uwagę osób trzecich[19]. Niekiedy jednak działaniom maskującym przestępstwo towarzyszą czynności o cechach pozoracji. Przyznaje to Hołyst, wskazując, że zdarzają się przypadki, gdy sprawca zabójstwa oprócz pozoracji przestępstwa lub innego zdarzenia nieprzestępczego ukrywa bądź usuwa zwłoki ofiary[20]. Katalog powyższych zachowań, zauważony i wymieniony przez tego autora, w pełni oddaje istotę czynności maskujących jako zróżnicowanego spektrum zachowań podejmowanych przez sprawców przestępstw celem ukrycia faktu popełnionego zabójstwa. Wydaje się, że pozoracja zdarzenia

[13] Zgodnie z treścią art. 150 § 1 k.k., kto zabija człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5; w wyjątkowych wypadkach sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.
[14] Autor ponadto wskazuje, że zabójstwa pozorowane stanowią jedną z czterech odmian zabójstw seksualnych pozornych, do których obok zabójstw pozorowanych zalicza: quasi-seksualne, przypadkowe i akcesoryjne. Zob. szerzej: J. Leszczyński, *Ofiary zabójstw na tle seksualnym*, „Palestra" 1986, nr 10–11, s. 76.
[15] T. Rydzek, *Zabójstwa połączone z maskowaniem zwłok w świetle badań*, „Archiwum Medycyny Sądowej i ryminologii" 1984, nr 34(2), s. 91.
[16] *Ibidem*, s. 89–91.
[17] J. Widacki, *Zabójca z motywów seksualnych. Studium przypadku*, Kraków 2006, s. 123.
[18] B. Hołyst, *Suicydologia*, Warszawa 2012, s. 860.
[19] T. Rydzek, *op. cit.*, s 92.
[20] B. Hołyst, *Suicydologia*, s. 860.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

(w tym zdarzenia przestępczego) stanowi szczególną formę maskowania, lecz nie może być z nią utożsamiana.

Co istotne, samo pojęcie czynności maskujących przestępstwo odnosi się nie tylko do działań mających na celu zatarcie śladów popełnionego zabójstwa. Z pojęciem tym możemy zetknąć się również w przypadku omawiania problematyki przestępstwa prania brudnych pieniędzy[21].

Biorąc powyższe pod uwagę, widoczna staje się analogia pomiędzy działaniami maskującymi sprawców tych dwóch całkowicie różnych od siebie kategorii przestępstw. To właśnie uniknięcie odpowiedzialności karnej poprzez opóźnienie, ukrycie, udaremnienie czy utrudnienie ustalenia faktu popełnienia i przebiegu popełnienia przestępstwa stanowi istotę czynności maskujących zarówno w sferze przestępczości finansowej, jak i tej ukierunkowanej przeciwko życiu oraz zdrowiu ludzkiemu[22].

Pojęcie działań maskujących znalazło się w projekcie ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych z 2008 r., który jednakże nie wszedł w życie[23]. Kontekst występowania tych czynności w tym przypadku jest zgoła inny i nie powinien być wiązany z wcześniej przytoczonymi celami działań przestępców, które za pomocą czynności maskujących mają być osiągnięte, ponieważ odnoszą się one do metod i sposobów działania funkcjonariuszy służb uprawnionych do przeprowadzania czynności operacyjno-rozpoznawczych[24].

Sprawcy przestępstw w większości przypadków dążą do zatajenia swojego czynu, a w konsekwencji do takiego komplikowania pracy organów śledczych, które utrudni lub uniemożliwi udowodnienie im faktu popełnienia przestępstwa. Sprawcy zabójstw, chcąc usunąć lub zniekształcić dowody zaistnienia i popełnienia przestępstwa, dokonują czynności maskujących nie tylko na miejscu popełnienia przestępstwa, lecz także w drodze oddalenia się z niego lub w miejscu przebywania po dokonaniu zabójstwa[25]. Działania maskujące, które są podejmowane przez sprawców przestępstwa na miejscu zdarzenia, w głównej mierze są ukierunkowane na usunięcie dowodów popełnionego przestępstwa. Oprócz usuwania dowodów wskazujących na popełnienie czynu sprawca zdarzenia przestępczego może w ramach czyn-

[21] W tym miejscu należy jedynie dodać, że poprzez pranie brudnych pieniędzy trzeba rozumieć ogół technik, procedur, sposobów lub procesów, które mają na celu ukrycie, utrudnienie lub udaremnienie stwierdzenia faktu, że środki finansowe pochodzą z czynu zabronionego. Maskowanie w odniesieniu do tego procederu jest jedną z faz prania pieniędzy. Polega na oddzieleniu dochodów uzyskanych na skutek popełnionego przestępstwa od ich źródła pochodzenia. Następuje to poprzez przeprowadzenie wielu skomplikowanych transakcji finansowych mających na celu utrudnienie lub (w zamyśle przestępcy) uniemożliwienie powiązania tych dochodów z ich prawdziwym źródłem pochodzenia. Konsekwencją tych działań jest sytuacja, w której urywa się ślad prowadzący do rzeczywistego źródła pieniędzy. Zob. szerzej: D. Chodziński, *Pranie pieniędzy jako jedna z form działania zorganizowanych grup przestępczych*, Legionowo 2012, s. 9; W. Jasiński, *Pranie brudnych pieniędzy*, Warszawa 1998, s. 77.

[22] Możliwe jest dokonywanie czynności maskujących również w odniesieniu do innych kategorii przestępstw. Z uwagi na ich mnogość enumeratywne przedstawienie tego katalogu w niniejszej pracy zostanie pominięte, gdyż znacznie wykroczyłoby to poza zakres poruszonej tematyki.

[23] Poselski projekt ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych, Druk nr 353 z dnia 7 lutego 2008 r.

[24] Projekt tej ustawy wskazuje bowiem, że operacje specjalne stanowią szczególny rodzaj kombinacji operacyjnej, charakteryzujący się stosowaniem działań maskujących w postaci zespołu czynności odnoszących się do: obiektów specjalnych, kombinacji operacyjnej, gry operacyjnej. Zob. szerzej: A. Taracha, *O projekcie ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych*, „Annales UMCS sectio G (Ius)" 2009/2010, t. 56–57, s. 175.

[25] I. Dembowska, *Kryminalistyczna problematyka zachowania się sprawcy po popełnieniu przestępstwa zabójstwa*, [w:] *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw. Materiały z konferencji*, red. M. Szostak, I. Dembowska, Wrocław 2014, s. 144.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

ności maskujących, podjętych na miejscu zdarzenia, zmodyfikować te dowody w taki sposób, aby wzbudzić w organach ścigania podejrzenie popełnienia przestępstwa przez inną osobę i w następstwie tego spowodować ukierunkowanie działań tych organów przeciwko tej osobie. Na miejscu zdarzenia mogą być też przeprowadzone działania w postaci pozoracji zdarzenia nieprzestępczego lub przestępstwa[26].

Biorąc powyższe pod uwagę, w pełni uzasadnione wydaje się przyjęcie, iż czynności maskujące sprawców przestępstw stanowią ogół zachowań podejmowanych przez nich zarówno na miejscu popełnienia przestępstwa, jak i poza nim, mających na celu utrudnienie bądź uniemożliwienie wykrycia faktu popełnienia przez nich przestępstwa poprzez manipulowanie śladami zdarzenia przestępczego, dokonywane w sferze rzeczywistości materialnej i poza nią.

Usunięcie dowodów popełnionego przestępstwa zabójstwa w większości przypadków polega na usunięciu zwłok ofiary. Czynności zmierzające do zrealizowania tego celu (w zależności od przyjętej przez sprawcę metody działania) mogą sprawiać wiele trudności, wynikających ze zróżnicowanych czynników – począwszy od faktu, że rozmiar i ciężar zwłok ludzkich oraz łatwość pozostawienia krwawych śladów na powierzchniach, z którymi zwłoki mają kontakt, utrudniają ich przemieszczenie, aż po tego typu kwestie, iż ofiara bardzo często bywa poszukiwana przez swoich bliskich czy inne podmioty zaangażowane w jej odnalezienie[27].

Liczba metod i sposobów maskowania przestępstwa, które mogą być wykorzystane przez zabójców, jest niemal niemożliwa do enumeratywnego wykazania. Jednakże z całą pewnością można wyróżnić metody prymitywne, takie jak: zakopanie zwłok, wrzucenie ciała ofiary do zbiornika wodnego, powierzchowne przykrycie ofiary gałęziami, trawą, ziemią; do bardziej wyrafinowanych sposobów zaś można zaliczyć: zniszczenie zwłok za pomocą środków chemicznych, rozkawałkowanie zwłok lub ich całkowite spalenie[28].

Katalog czynności maskujących, mających na celu usunięcie dowodów popełnienia przestępstwa poprzez działania wymierzone przeciwko zwłokom ofiary, jest różnorodny. Z. Marek zauważył, że w zależności od sylwetki psychofizycznej sprawcy zabójstwa, jego motywów działania, *modus operandi*, a także okoliczności oraz miejsca i czasu popełnienia przestępstwa można wyróżnić kilka grup możliwych do zaistnienia metod działania sprawcy. Są to:

1. Metody proste, będące zespołem czynności najbardziej prymitywnych, wymagających do ich dokonania najmniejszego zaangażowania, najmniejszej pomysłowości oraz „inwencji" ze strony sprawcy.
2. Metody polegające na względnie trwałym ukryciu zwłok. Są to zabiegi, za pomocą których sprawca ma zamiar na wystarczająco długi czas ukryć ciało ofiary przed organami ścigania, aby utrudnić lub uniemożliwić ich odnalezienie. Nie wymagają one od sprawcy zdarzenia szczególnej finezji, zręczności czy też dysponowania specjalistycznymi przyrządami lub substancjami.

[26] O zachowaniach pozorujących przestępstwa w niniejszej pracy wyłącznie wspomniano. Z uwagi na szerokość zagadnienia oraz skomplikowaną materię zob. B. Sygit, *Zachowania pozorujące…*
[27] J. Walczyński, J. Kobiela, *Badania doświadczalne nad działaniem stężonych kwasów bioorganicznych na zwłoki*, „Archiwum Medycyny Sądowej Psychiatrii Sądowej i Kryminalistyki" 1952, nr 4, s. 61.
[28] B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Warszawa 2007, s. 386.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

3. Metody złożone, polegające na ukryciu bądź zakamuflowaniu zwłok z jednoczesnym utrudnieniem lub nawet uniemożliwieniem ich rozpoznania. Są to metody, w których sprawcy poprzez obgotowywanie, skalpowanie, ćwiartowanie, spalanie lub inne działania dokonują nieodwracalnych zmian w ciele ofiary[29].

Powyższy katalog należy uzupełnić o metody będące zabiegami polegającymi na całkowitym zniszczeniu zwłok ludzkich poprzez ich: zwęglenie na skutek poddania ich działaniu ognia lub wysokiej temperatury; zniszczenie za pomocą stężonych kwasów nieorganicznych lub innych substancji chemicznych. Jak się wydaje, słuszne byłoby zaproponowanie szczególnego wyróżnienia tej grupy metod poprzez nazwanie jej grupą metod destrukcyjnych[30].

Nie powinna budzić sprzeciwu możliwość stwierdzenia, że – z uwagi na nieograniczoną pomysłowość ludzką, a także coraz większą świadomość, iż możliwości wykrywcze organów ścigania wynikają z rozwoju techniki, doświadczenia zdobytego w efekcie badania spraw dotyczących zabójstw oraz wywodów doktryny – enumeratywne wyliczenie i wskazanie zachowań sprawców możliwych do zaistnienia, zarówno jeśli chodzi o sposób popełnienia przestępstwa, jak i maskowania jego śladów, nie jest możliwe[31].

Chcąc scharakteryzować metody proste, ukierunkowane na zamaskowanie śladów popełnionego przestępstwa, należy podnieść fakt, że są to metody najbardziej prymitywne, najmniej wyrafinowane jeśli chodzi o ich złożoność oraz w rezultacie skuteczność. Mogą one polegać na przemieszczeniu zwłok na niewielką odległość od miejsca zdarzenia lub na usunięciu ich z pola widzenia poprzez zakrycie ich materiałami dostępnymi w najbliższym otoczeniu sprawcy. Celem zobrazowania można wskazać czynności polegające np. na: transportowaniu zwłok ofiary w miejsce oddalone od skupisk ludzkich (z wykorzystaniem środka lokomocji czy poprzez przeciągnięcie lub przeniesienie zwłok na niewielką odległość)[32]; przykryciu ciała ofiary liśćmi, gałęziami lub przysypaniu zwłok ziemią. Zdarzają się również przypadki przykrycia zwłok pościelą, poduszkami, materacem[33]. Analiza sposobu postępowania ze zwłokami (szerzej mówiąc – analiza sposobu zabójstwa) może dostarczyć informacji dotyczących np. stopnia zorganizowania sprawcy. Tak zdobyta wiedza może umożliwić chociażby stworzenie profilu psychologicznego dotyczącego jego osoby, co w sposób znaczący

[29] Z. Marek, *Usuwanie zwłok przez sprawcę zabójstwa*, „Problemy Kryminalistyki" 1960, nr 26–27, s. 510–511.
[30] Zgodnie ze słownikową definicją „destrukcja" to 'rozkład, rozpad, zniszczenie'. Zob. *Słownik języka polskiego*, t. 1: *A–K*, red. M. Szymczak, Warszawa 1978, s. 386.
[31] Tematyka zabójstw jest przedmiotem wielu opracowań. Jak podaje Z. Lasocik (*Zabójca zawodowy i na zlecenie*, Kraków 2003, s. 102), w przeciętnej bibliotece uniwersyteckiej w Stanach Zjednoczonych znajduje się z reguły kilkaset pozycji książkowych poświęconych różnym aspektom zabójstwa. Większość owej literatury zaopatrzona jest w bogatą bibliografię, wynoszącą od 200 do 400 pozycji. W polskiej doktrynie również można odszukać wiele interesujących pozycji poświęconych szeroko rozumianej problematyce zabójstwa. Zob. np. P. Horoszowski, *Zabójstwo z afektu*, Warszawa 1947; J. Leszczyński, *Zabójstwa na tle seksualnym w Polsce*, Warszawa 1982; J. Gurgul, *op. cit.*; C. Grzeszyk, *Wykrywanie sprawców zabójstw z rozbojem*, Warszawa 1994; K. Gradoń, *Zabójstwo wielokrotne. Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2010.
[32] Takie zachowanie wykazał np. J. Knychała, który w opisie jednego z popełnionych przez siebie przestępstw stwierdził: „Zauważyłem wtedy, że znajduję się na wprost budynku mieszkalnego, z którego mimo godzin nocnych mógł mnie ktoś zauważyć. W odległości kilkudziesięciu kroków od miejsca napaści zauważam usypany wzgórek i tam przeciągam zwłoki…". Zob. szerzej: J. Widacki, *Zabójca z motywów seksualnych…*, s. 76.
[33] Tak postąpił ze zwłokami Wiesławy A., 79-letniej mieszkanki Radziejowa, 49-letni sprawca zabójstwa Tadeusz C. Zakrwawione zwłoki kobiety zostały odnalezione w niezamieszkałym domu w Osięcinach. Były przykryte starymi materacami. Zob. *Radziejów. Zwłoki kobiety były przykryte starymi materacami*, www.pomorska.pl/wiadomosci/radziejow/art/7193606,radziejow-zwloki-kobiety-byly-przykryte-starymi-materacami,id,t.html [dostęp: 20.03.2018].

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

może ułatwić wykrycie profilowanego przestępcy[34]. Zgodnie z opracowaną i przyjętą typologią przeniesienie zwłok w ustronne miejsce lub ukrycie ciała ofiary wskazuje bowiem na to, że sprawca przestępstwa należał do grupy sprawców zorganizowanych[35].

Ponadto wydaje się, że do tej kategorii czynności będą należeć wszelkie manipulacje dotyczące ułożenia ciała ofiary bez przemieszczania jej w przestrzeni. Zewnętrzny wygląd zwłok może zostać wyreżyserowany przez sprawcę w taki sposób, aby wprowadzić w błąd organy ścigania co do rzeczywistego motywu jego działania[36].

Do drugiej z wymienionych metod należą czynności nieco bardziej skomplikowane pod względem technicznego i logistycznego ich przeprowadzenia niż metody proste. Co więcej, w wielu przypadkach wymagają one znacznej siły fizycznej. O ile niekiedy samo miejsce popełnienia przestępstwa (np. bagno, trudno dostępny szczyt górski lub szczelina) może w sposób wystarczający utrudniać bądź nawet uniemożliwiać odnalezienie zwłok, o tyle miejsce pozbawione odpowiednich właściwości terenowych będzie wymagać od sprawcy sporego nakładu sił oraz odpowiedniego rozplanowania czasowego, a także użycia odpowiednich narzędzi celem ukrycia ciała ofiary. Przestępca będzie starał się możliwie jak najdokładniej i możliwie na jak najdłuższy czas ukryć zwłoki przed otoczeniem. Jak podkreśla Rydzek, sprawca ma do wyboru dwie możliwości: 1) albo kosztem własnego zwiększonego nakładu pracy ukryć zwłoki tam, gdzie się znajdują, poprzez ich zabetonowanie, zatopienie w zbiorniku wodnym, bagnie czy też zakopanie pod powierzchnią ziemi i temu podobnych miejscach; 2) albo zdecyduje się na ich przetransportowanie, by ukryć je w innym rejonie[37]. Badania przeprowadzone przez tego autora wykazały, że spośród 781 ciał ofiar zabójstwa jedynie 12,3% (96 ciał) ukryto na miejscu zdarzenia. Pozostałe (685 ciał) ukryto w innym miejscu niż miejsce popełnienia przestępstwa. Odległość dzieląca te dwa miejsca w przytłaczającej większości nie przekraczała 100 metrów lub zamykała się w granicach pomiędzy 100 a 500 metrami[38]. Ciekawym przypadkiem zastosowania właśnie tego rodzaju czynności maskującej było postąpienie R. Kuklinskiego ze zwłokami L. Masgaya[39]. Podobnych działań dokonywał także J. Christie, który zamordował co najmniej osiem osób – siedem kobiet (w tym swoją żonę) i dziecko[40].

Częstymi przypadkami są również działania sprawców zabójstw polegające na wrzucaniu zwłok ofiary do wody. Aby zmniejszyć szanse na wypłynięcie zwłok na powierzchnię wody, są one obciążane przedmiotami, które mają za zadanie zatopienie ciała. Mowa tutaj m.in. o kamieniach, pustakach, sztabach lub innych przedmiotach o bardzo małej wyporności,

[34] J. Widacki, *Zabójca z motywów seksualnych…*, s. 33.
[35] B. Lach, *Profilowanie kryminalistyczne*, Warszawa 2014, s. 112. Szerzej o problematyce sprawców zorganizowanych i zdezorganizowanych: J.E. Douglas, R. Ressler, A.W. Burgess, C. Hartmann, *Criminal profiling from crime scene analysis*, "Behavioral Science & Law" 1986, Vol. 4(4), DOI: https://doi.org/10.1002/bsl.2370040405.
[36] J. Bednarz, T. Zapałowski, *Niektóre problemy techniczno-taktyczne związane z zabójstwem z lubieżności*, „Służba MO" 1967, nr 4–5, s. 535.
[37] T. Rydzek, *op. cit.*, s. 94.
[38] *Ibidem*, s. 96–97.
[39] Z. Lasocik, *op. cit.*, s. 233 i n. Szerzej o przypadku R. Kuklinskiego zob. A. Bruno, *The Iceman. The True Story of Cold-Blooded Killer*, New York 1993.
[40] Ciała swych ofiar potraktował następująco: zwłoki dwóch kobiet zakopał w ogrodzie pomiędzy roślinami, dwa ciała zakopał poza ogrodem, trzy ukrył w alkowie znajdującej się w kuchni, a zwłoki swojej żony umieścił pod podłogą salonu. Zob. *John Christie (murderer)*, https://en.wikipedia.org/wiki/John_Christie_(murderer) [dostęp: 20.03.2018].

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

które w jakiś sposób są połączone ze zwłokami[41]. Sam sposób zamocowania tych „obciążników" czy też ich rodzaj może pozwalać na zawężenie kręgu sprawców poszukiwanych przez organy ścigania. Dzieje się tak na skutek typowania osób, które mogą posiadać specyficzne umiejętności (np. tworzenie skomplikowanych węzłów) lub tych, które mogą mieć dostęp do przedmiotów, którymi zostały obciążone zwłoki (np. przedmioty z widocznym logo lub wykonane z rzadkich materiałów).

W zamierzeniu sprawcy obciążenie ma na celu trwałe zatopienie ciała ofiary, uniemożliwiające lub w sposób znaczący utrudniające poszukiwanie zwłok. Z badań przeprowadzonych nad zmianami zachodzącymi w ciele człowieka po śmierci wynika jednak, że nawet zwłoki obciążone betonowymi pustakami o wadze około 35 kg mogą wypłynąć na powierzchnię wody. Dzieje się tak z uwagi na obecność tworzących się po śmierci w ciele człowieka gazów gnilnych[42]. Badania zarazem potwierdzają, że przebieg rozkładu zwłok w wodzie jest w porównaniu do środowiska lądowego inny, co może powodować trudności w zidentyfikowaniu tożsamości denata czy określeniu czasu jego śmierci[43].

Trzecią grupą zabiegów związanych z usuwaniem zwłok ofiary przestępstwa są metody, które można nazwać „metodami kombinowanymi". Za przyjęciem takiego nazewnictwa może świadczyć fakt, że są to metody złożone, poprzez zastosowanie których sprawca dąży do jednoczesnego ukrycia zwłok wraz z utrudnieniem bądź uniemożliwieniem ich identyfikacji. Ich złożoność wynika właśnie ze zróżnicowania działań koniecznych do powzięcia celem osiągnięcia wskazanych wyżej skutków. Marek wskazuje, że do tej grupy należy zakwalifikować wszystkie te działania sprawców zabójstw, które polegają na ukryciu zwłok wraz z ich jednoczesnym: rozkawałkowaniem, oskalpowaniem, odcięciem lub zniszczeniem głowy, obcięciem palców czy choćby częściowym zniszczeniem za pomocą niegaszonego wapna bądź zwęgleniem za pomocą ognia[44].

---

[41] Tak postąpił W. Mazurkiewicz w celu zamaskowania śladów zabójstwa W. Brylskiego. Zwłoki ofiary sprawca umieścił w worku, do którego następnie załadował kamienie, po czym dociągnął worek do brzegu Wisły, aby następnie w miejscu, w którym poziom wody sięgał mu do szyi, worek wraz ze zwłokami pozostawić na dnie (przykład podany za: B. Sygit, *Kto zabija człowieka… Najgłośniejsze procesy w powojennej Polsce*, Warszawa 1989, s. 20). Ciało ofiary może zostać owinięte również metalową siatką, która uniemożliwia zwłokom znajdującym się pod powierzchnią wody wypłynięcie na powierzchnię. Metalowa siatka poprzez wpajanie się w zwłoki uniemożliwia powiększenie ich rozmiarów, które dokonuje się na skutek zachodzących wewnątrz organizmu procesów gnilnych.

[42] T. Konopka, E. Kaczor, A. Gross, F. Bolechała, K. Woźniak, M. Strona, A. Moskała, *Zabójstwa sprzed lat badane we współpracy z policyjnym Archiwum X*, „Roczniki Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie" 2007, t. 53, s. 13–16.

[43] P. Siermontowski, *Rola nurka w dochodzeniu medycznym*, „Polish Hyperbaric Research" 2005, nr 2(11), s. 49–56. Środowisko wodne (zwłaszcza zimna woda) może wpływać hamująco na procesy gnilne zachodzące w ciele człowieka. Jednakże zamiast gnicia i rozpadu zwłok może dochodzić do przeobrażeń tłuszczowo-woskowych, czyli tzw. zmydlenia. W wyniku tego procesu powstaje tzw. tłuszczowosk – substancja, która w wilgotnej postaci ma bardzo stęchły zapach (zob. szerzej: V.J. DiMaio, D. DiMaio, *Medycyna sądowa*, Wrocław 2008, s. 35–36). Możliwość identyfikacji zwłok wydobytych z wody może być znacząco utrudniona do przeprowadzenia z wykorzystaniem niektórych metod indentyfikacyjnych. Spowodowane jest to faktem, że skóra ludzka pod wpływem wody pęcznieje i następuje odwarstwienie naskórka od skóry właściwej. Rodzi to trudności lub nawet uniemożliwia daktyloskopijną identyfikację zwłok oraz ewentualne opisanie obrażeń stóp i dłoni z uwagi na błyskawiczne wysychanie obnażonej skóry po wydobyciu z wody. Pomimo tego znane są przypadki przeprowadzania identyfikacji daktyloskopijnej zwłok, których skóra była skrajnie rozmoczona (np. identyfikacja prowadzona przez A. Bohanana). Zob. szerzej: B. Bass, J. Jefferson, *Trupia farma*, Kraków 2017, s. 183.

[44] Z. Marek, *op. cit.*, s. 510.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Warto przyjrzeć się bliżej problematyce rozkawałkowywania zwłok, ponieważ jest to zabieg często stosowany przez sprawców zabójstw, który ma na celu utrudnienie rozpoznania ofiary lub łatwiejsze ukrycie ciała. Sprawcy poprzez poćwiartowanie zwłok dążą do zniszczenia lub wystarczająco mocnego zniekształcenia tych części ciała ofiary, które mogą służyć do jej identyfikacji[45]. Wśród tych części ciała należy wskazać: głowę, dłonie wraz z palcami[46], stopy oraz pozostałe części ciała charakteryzujące się pewnymi znakami szczególnymi (jak np. tatuaże, blizny, deformacje). Trzeba zauważyć, że sprawcy uszkadzają zwłoki różnymi sposobami (np. mechanicznymi lub termicznymi). Przytoczony już w treści niniejszego artykułu Kuklinski może zostać wspomniany również w kontekście omawianej metody. Sprawca ten dokonywał rozkawałkowania zwłok w sposób mechaniczny, przy użyciu piły spalinowej, a następnie pakował zwłoki w worki, aby je wywieźć na wysypisko śmieci. Metoda rozkawałkowywania zwłok służyła mu też do ukrywania ciał swoich ofiar w metalowych beczkach (np. G. Mallibanda)[47].

Zwłoki rozkawałkowane są łatwiejsze do ukrycia i późniejszego całkowitego zniszczenia za pomocą odpowiednich środków. Z powyższego można wnioskować, że samo poćwiartowanie zwłok nie wyklucza możliwości dokonania na nich przez sprawcę innych działań. Tak jak w przypadku Kuklinskiego rozkawałkowanie zwłok może być połączone z ich późniejszym ukryciem w pojemniku. Z kolei przykłady podane w literaturze obejmują m.in. wysłanie pocztą lub koleją do innego miejsca[48], wrzucenie do zbiornika wodnego lub rur kanalizacyjnych[49].

Niemal analogicznie, jak w przypadku badania sposobów ukrywania zwłok polegających na ich zatapianiu, z analizy sposobu rozkawałkowania zwłok można pozyskać sporo informacji na temat sprawcy. Studiując technikę wykonanych cięć czy złamań ciała ofiary, istnieje możliwość wysnucia wniosków dotyczących chociażby umiejętności posiadanych przez sprawcę lub zawodu, który wykonuje. Fachowość dokonanych czynności będzie uzasadniać przypuszczenie, że sprawca mógł wykonywać zawód wymagający umiejętności posługiwania się narzędziami tnącymi lub w inny sposób zdobył wiedzę z zakresu anatomii czy medycyny sądowej. Biorąc to pod uwagę, można zawęzić krąg osób poszukiwanych do tych, które przykładowo wykonywały zawód rzeźnika, chirurga, weterynarza itp.[50]

[45] L. Gruntkowski, *op. cit.*, s. 41.
[46] R.D. Keppel, R. Walter, *Profiling Killers: A Revised Classification Model for Understanding Sexual Murder*, "International Journal of Offender Therapy and Comparative Criminology" 1999, Vol. 43(4), DOI: https://doi.org/10.1177/0306624X99434002, s. 433–434. Autorzy wskazali przypadek 22-letniego mężczyzny, który uprowadził 21-letnią pielęgniarkę, zgwałcił ją i zamordował. Następnie rozkawałkował jej zwłoki i rozrzucił na znacznym obszarze. W sposób szczególnie dokładny ukrył najłatwiejsze według tych autorów w identyfikacji części ciała – głowę i palce dłoni.
[47] Z. Lasocik, *op. cit.*, s. 233.
[48] Przykład przytoczony przez L. Gruntkowskiego (*op. cit.*, s. 41), a opisany przez F. Burszyn i J. Groniewicz. W pociągu relacji Turyn–Neapol znaleziono walizkę z rozczłonkowanymi zwłokami kobiety. Po kilku godzinach w innym wagonie tego pociągu została znaleziona walizka zawierająca pozostałe części ciała ofiary.
[49] Tak postępował Bogdan A. w śledztwie Prokuratury Wojewódzkiej w Katowicach (II Ds. 22/67). Sprawca czynił próby zniszczenia zwłok przez ich gotowanie w chlorowanej wodzie oraz wycinanie z nich niektórych mięśni, tkanek miękkich i narządów wewnętrznych, które wrzucał do rur odpływowych i spłukiwał wodą (przykład podany za: J. Gurgul, *op. cit.*, s. 71). Podobny przypadek został opisany przez Z. Marka (*op. cit.*, s. 514). Dotyczył on przypadku zabójstwa Zofii P., której zwłoki zostały przez sprawcę rozkawałkowane i częściowo wrzucone do rzeki, a częściowo zakopane na brzegu. Głowy denatki nigdy nie odnaleziono.
[50] B. Lach, *op. cit.*, s. 32–33. Autor podniósł tę kwestię w odniesieniu do możliwości wnioskowania o tożsamości Kuby Rozpruwacza.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Zwłoki ludzkie mogą również zostać wystawione na działanie ognia. Jednakże w ramach omawianej kategorii metod, mających na celu ukrycie zwłok z jednoczesnym utrudnieniem lub uniemożliwieniem ich identyfikacji, należy odróżnić wystawienie zwłok na oddziaływanie ognia od spalenia zwłok w ścisłym znaczeniu[51].

Sprawca zdarzenia może podpalić miejsce zdarzenia, w którym znajdują się zwłoki ofiary, lub inne miejsce, gdzie obecne są ślady popełnionej zbrodni, łącznie ze znajdującym się tam ciałem ofiary. Ciekawy opis eksperymentu mającego na celu naukowe poznanie zjawiska spalenia zwłok wraz z pomieszczeniem, w którym one się znajdowały, przedstawił B. Bass[52].

Do ostatniej grupy metod maskowania zabójstwa, które w niniejszym opracowaniu zostały określone jako „metody destrukcyjne", należą zespoły czynności polegające na całkowitym zniszczeniu zwłok ludzkich poprzez całkowitą zmianę ich struktury fizykochemicznej. Jest to najbardziej skomplikowany do przeprowadzenia i jednocześnie najbardziej skuteczny sposób maskowania śladów popełnionego zabójstwa[53]. Wśród najbardziej rozpowszechnionych zabiegów stosowanych przez zabójców służących realizacji zamiaru zniszczenia zwłok ludzkich są m.in.: zastosowanie kwasów nieorganicznych (kwas siarkowy, azotowy, solny); całkowite zniszczenie zwłok z wykorzystaniem wapna niegaszonego; spalenie całych zwłok lub ich całkowite rozgotowanie. Już w latach 50. XX w. zagadnienie niszczenia zwłok ludzkich za pomocą kwasów budziło szerokie zainteresowanie. J. Walczyński i J. Kobiela przeprowadzili badania nad działaniem wybranych kwasów nieorganicznych na zwłoki oraz części ubrań. Autorzy we wnioskach stwierdzili, że najsilniejszym i najszybciej działającym na ciało ludzkie kwasem jest kwas siarkowy. Najsłabszy, lecz najlepiej rozpuszczający zęby i kości, okazał się kwas solny. Badacze ci dowiedli, że zwłoki płodu ludzkiego o wadze 1 kg w kwasie azotowym ulegają przemianie w miękką masę i żółtawe grudki w ciągu 18 godzin, podczas gdy zwłoki o tej samej masie w kwasie solnym rozpadają się po upływie od 5 do 6 dni, zachowując miejscami pozostałości tkanki. Najmocniejszy z badanych przez autorów kwasów, czyli kwas siarkowy, rozpuszczał zwłoki płodu ludzkiego o masie 2,5 kg w 2 godziny[54].

Inną substancją chemiczną, która może służyć zniszczeniu zwłok ludzkich, jest wodorotlenek sodu, szerzej znany jako ług sodowy. Substancja ta po wymieszaniu z wodą oraz podgrzaniu do temperatury około 150 stopni Celsjusza jest w stanie rozpuścić zwłoki ludzkie

[51] T. Rydzek (*op. cit.*, s. 101) wskazał, że spalenie zwłok w ścisłym tego słowa znaczeniu polega na przemienieniu zwłok w drobne cząsteczki, takie jak popiół i inna drobna materia, natomiast przypadki, w których sprawca dąży do zniszczenia wszystkich śladów przestępstwa i swojej obecności na miejscu zbrodni, czyli do ukrycia okoliczności swego udziału w zdarzeniu, są działaniami ukierunkowanymi wobec szerszego kręgu przedmiotów, nie tylko zwłok. Autor skonstatował, że w efekcie tak przyjętego założenia brak jest podstaw do utożsamiania obu czynności.

[52] Autor opisał przebieg eksperymentu, w którym kości jelenia, których struktura jest bardzo podobna do kości ludzkich, zostały złożone w piwnicy pod domem. Kilka z nich zostało położonych na powierzchni ziemi, część została zakopana na głębokości trzech centymetrów, część zaś na głębokości pięciu centymetrów. Dom został podlany benzyną i podpalony. Pomimo panującej w piwnicy temperatury 930 stopni Celsjusza kości nie uległy zwęgleniu, lecz zyskały cechy charakterystyczne, które na podstawie badań medycznych i antropologicznych mogły być wskazówką dla śledczych. Szerzej: B. Bass, J. Jefferson, *op. cit.*, s. 258.

[53] Biorąc pod uwagę oczywiście usuwanie śladu w postaci zwłok ofiary.

[54] J. Walczyński, J. Kobiela, *op. cit.*, s. 61 i n.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

w ciągu około 3 godzin[55]. Jednakże kości ludzkie i zęby nie ulegają w ten sposób zniszczeniu, co w przypadku osób dokonujących próby ich destrukcji rodzi konieczność dokonania innego zabiegu (np. spalenia pozostałych części ciała lub ich zakopania)[56].

Istnieje również możliwość całkowitego zniszczenia zwłok ludzkich za pomocą wapna niegaszonego[57]. Jest to jednakowoż problematyczna i wymagająca niekiedy dużego wysiłku metoda. Sprawca musi bowiem wykopać odpowiedniej głębokości wgłębienia w ziemi, mogące pomieścić całe ciało ofiary (choć oczywiście możliwe jest wykorzystanie naturalnego ukształtowania terenu), a następnie umieścić w nich zwłoki oraz pokryć je warstwą niegaszonego wapna. Następnie wgłębienie to musi zostać przysypane. Taki zabieg może być dokonany przez sprawców w miejscach dowolnie przez nich wybranych, spełniających przyjęte przez nich kryteria[58]. Przykładowo można wskazać lokacje, gdzie ryzyko zaistnienia takich zachowań jest zwiększone. Są to najczęściej tereny, na których są prowadzone roboty budowlane, a które są pozbawione całodobowego nadzoru[59], a poza tym wyrobiska oraz opuszczone kompleksy przemysłowe.

Z uwagi na doniosłość różnicy należy powtórzyć, że działanie maskujące różni się od czynności pozorujących, które mogą zostać dokonane przez zabójcę na miejscu zdarzenia, np. pozoracja śmierci w pożarze tym, że sprawca zabójstwa będzie starał się w tym pierwszym przypadku w sposób możliwie jak najbardziej dokładny i doszczętny zniszczyć zwłoki tak skutecznie, aby ich identyfikacja nie była możliwa. Nie będzie mu zależało na tym, aby organy ścigania czy też osoby trzecie dostrzegły skutki jego działań, by zostało wzbudzone w nich zainteresowanie tym czynem, lecz aby w sposób możliwie jak najdokładniejszy ukryć wszelkie ślady popełnionego przestępstwa. Fakt zwrócenia uwagi na skutki zdarzenia jest bowiem istotą pozoracji, nie zaś samych czynności maskujących[60].

Katalog działań mających na celu zamaskowanie popełnionego czynu nie kończy się na wyżej wskazanych zachowaniach sprawcy zabójstwa. Aby zamaskować fakt popełnienia przestępstwa, działania te nie muszą być ukierunkowane wyłącznie przeciwko śladom, jakimi są zwłoki ofiary. Sprawcy mogą podejmować również inne czynności, mające na celu zniekształcenie niektórych śladów pozostawionych przez nich na miejscu zdarzenia[61]. Chodzi o przemieszczenie, ukrycie czy inną ingerencję w położenie i strukturę przedmiotów znajdujących się na miejscu zdarzenia poprzez: próbę ukierunkowania czynności śledczych organów ścigania wobec osoby trzeciej; taką modyfikację i aranżację miejsca zdarzenia, która może sugerować brak lub całkowicie inny motyw działania sprawcy. Są to zabiegi umyślne, zorga-

[55] B. Palmer, *Soluble Dilemma. How long does it take to dissolve a human body?*, www.slate.com/articles/news_and_politics/explainer/2009/12/soluble_dilemma.html [dostęp: 23.03.2018].
[56] Przykład postępowania został opisany na podstawie działań S.M. Lopeza – meksykańskiego członka struktur mafijnych, który przez 10 lat swej działalności zniszczył przy użyciu tej substancji ponad 300 ciał ludzkich. Zob. szerzej: L. Sánchez Ley, *One Man Dissolved Dozens of Bodies and Dumped Them in This Mass Grave in Mexico*, www.vice.com/en_us/article/ne35zg/one-man-dissolved-dozens-of-bodies-and-dumped-them-in-this-mass-grave-in-mexico [dostęp: 23.03.2018].
[57] Wapno niegaszone (wapno palone) to tlenek wapnia CaO – związek otrzymywany poprzez wypalanie kamienia wapiennego w temperaturze 900–1000 stopni Celsjusza. Wapno palone z łatwością chłonie wilgoć z powietrza oraz wchodzi w reakcję chemiczną, w wyniku której powstaje wodorotlenek wapnia lub węglan wapnia.
[58] W takim przypadku działania sprawców mają przemyślany i zaplanowany charakter.
[59] L. Gruntkowski, *op. cit.*, s. 43.
[60] T. Rydzek, *op. cit.*, s. 92.
[61] Szerzej o pojęciu śladów kryminalistycznych zob. J. Widacki, *Kryminalistyka*, Warszawa 2002, s. 184–185.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

nizowane, których głównym celem jest zmylenie organów ścigania i oddalenie podejrzeń od rzeczywistego sprawcy[62]. Należy pamiętać o tym, że sposób działania sprawcy (zarówno przed, w trakcie, jak i po popełnieniu przestępstwa), czyli jego *modus operandi*, ujawniający się w śladach przez niego pozostawionych, jest istotnym czynnikiem kryminalistycznym[63], mającym wpływ na skuteczność pracy wykrywczej organów ścigania.

Kolejnym rodzajem czynności maskujących sprawców zabójstw, dokonywanych na miejscu popełnienia przestępstwa, mogą być działania polegające na zacieraniu śladów świadczących o relacjach łączących ofiarę ze sprawcą. Jeżeli o istnieniu związków uczuciowych czy partnerskich pomiędzy tymi dwiema osobami świadczyły jakiekolwiek przedmioty materialne lub znajdujące się na nich ślady, to sprawcy przestępstwa zabójstwa w większości przypadków będą starać się je za wszelką cenę usunąć[64]. Mogą bądź to oczyścić przedmioty ze śladów, bądź zakopać je, aby możliwie jak najskuteczniej je ukryć, poza tym mogą starać się te rzeczy zniszczyć, w tym przy użyciu metod wykorzystywanych do niszczenia zwłok ofiary. Ponadto sprawcy mogą owe przedmioty przenieść w posiadanie osoby trzeciej, aby oddalić podejrzenia od siebie i ukierunkować podejrzenia oraz zainteresowania śledczych ku tej osobie.

Po dokonaniu zabójstwa oraz ewentualnym zamaskowaniu śladów tego czynu na miejscu zdarzenia sprawcy liczą się również z tym, że na drodze ich oddalenia się z miejsca popełnionego przestępstwa mogą wystąpić przeszkody utrudniające lub uniemożliwiające ucieczkę. Podejmują wobec tego starania mające na celu zagwarantowanie im w miarę bezpiecznego i możliwie szybkiego opuszczenia miejsca zdarzenia. Czynności związane z oddaleniem się z miejsca zdarzenia mogą się rozciągać od działań ogólnoorientacyjnych[65] aż do działań faktycznych, czyli działań bezpośrednio zmierzających do uniknięcia podejrzeń o popełnienie czynu. Do tej drugiej grupy czynności można zakwalifikować m.in.: zmianę wyglądu lub pozbycie się przedmiotów użytych na miejscu popełnienia przestępstwa[66]; zaplanowanie kilku dróg ucieczki; przygotowanie na wszelki wypadek kilku różnych środków transportu.

Aby dokonać zmiany swego wyglądu, sprawcy niekiedy zabierają na miejsce popełnienia przestępstwa różnego rodzaju akcesoria, a także inne środki umożliwiające przeprowadzenie swoistej metamorfozy zewnętrznej[67]. Po popełnieniu przestępstwa mogą m.in. zmienić fryzurę, przykleić sztuczną brodę, nałożyć perukę lub okulary, ale też symulować utykanie, złamanie ręki, stan nietrzeźwości spowodowanej spożyciem alkoholu[68]. Należy pamiętać, że to właśnie te zewnętrzne cechy sprawcy są najbardziej widoczne dla ewentualnych świadków zdarzenia i są przez nich najlepiej zapamiętywane. Znajduje to przełożenie na treść składa-

[62] I. Dembowska, *op. cit.*, s. 149.
[63] M. Całkiewicz, *Modus operandi sprawców zabójstw*, Warszawa 2010, s. 22.
[64] I. Dembowska, *op. cit.*, s. 150.
[65] Na przykład: ustalenie trybu oraz godzin spędzania wolnego czasu wieczornego przez sąsiadów ofiary, okres dokonywania obchodu terenu przez stróża, godziny odjazdów autobusów miejskich. Nie są to czynności maskujące w ścisłym tego słowa znaczeniu (tzn. nie polegają na faktycznej modyfikacji przestrzeni), lecz mogą stanowić element sprzyjający zacieraniu śladów popełnionego przestępstwa.
[66] Chodzi tutaj np. o maski, rękawiczki, kombinezony, kominiarki. Sprawcy szczególną wagę przywiązują do tego, aby żaden z wyżej wymienionych przedmiotów nie pozostał na miejscu zdarzenia.
[67] B. Sygit, *Kto zabija człowieka…*, s. 67.
[68] Przypadek Iwana Ś. vel Zygmunta B. przytoczony za: J. Gurgul, *op. cit.*, s. 144–145.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

nych przez świadków zeznań, które umożliwiają odtworzenie cech morfologiczno-psychologicznych sprawcy, a w konsekwencji – odtworzenie jego wyglądu[69].

Czynności maskujące mogą być przeprowadzone również w miejscu pobytu sprawcy, w którym przebywa on po popełnieniu przestępstwa. Jak wskazuje L. Gruntkowski, na tym etapie sprawcy podejmują działania mające na celu m.in. ostateczne rozliczenie się z narzędziami użytymi do popełnienia przestępstwa, a także wytworzenie takich relacji ze środowiskiem, w którym sprawcy przebywają, aby fakt popełnionego przestępstwa skrywać możliwie jak najdłużej[70]. Niekiedy maskowanie popełnionego przez sprawcę przestępstwa może polegać nawet na informowaniu przez niego organów ścigania o zaistnieniu zdarzenia oraz na dostarczaniu wskazówek mających na celu pomoc w wykryciu rzekomego sprawcy. Przestępcy dopuszczają się takich działań w przeświadczeniu, że uda im się oddalić od siebie ewentualne podejrzenia o popełnienie czynu zabronionego.

Sprawcy przestępstw, aby oddalić od siebie podejrzenia organów ścigania, mogą niekiedy podejmować z nimi współpracę. Mając na myśli współpracę, należy przyjąć, że chodzi tutaj o faktyczny udział sprawców w takich czynnościach, jak np. oględziny miejsca zdarzenia, jednakże nie w charakterze strony. Z uwagi na fakt, że czynność ta jest przeprowadzana możliwie jak najszybciej po otrzymaniu informacji o zaistnieniu zdarzenia, podejrzany może bowiem nie być organom ścigania jeszcze znany[71]. Wykorzystując ten fakt oraz uczestnicząc w takich czynnościach oraz sprawiając wrażenie rzeczywistej chęci wspomożenia działań śledczych, sprawcy żywią nadzieję na oddalenie się z kręgu osób, wobec których mogłyby zostać skierowane podejrzenia. Jest to próba zamaskowania swego udziału w zdarzeniu poprzez wytworzenie wokół własnej osoby wizerunku praworządnego obywatela. Czynnościami, które mogą być podejmowane przez sprawców oprócz udziału w oględzinach miejsca zdarzenia, są dodatkowo: formułowanie i przekazywanie do wiadomości organów ścigania różnych hipotez dotyczących tożsamości sprawcy, przebiegu zdarzenia; wskazywanie kierunku ucieczki rzekomego przestępcy[72]. Jak słusznie wskazuje M. Szaszkiewicz, niektórzy sprawcy śledzą informacje przekazywane w mediach na temat popełnionej przez siebie zbrodni, analizują wszystkie dostępne szczegóły postępowania oraz, nie demaskując się, starają się (jako informatorzy, pomocnicy policjantów, świadkowie) nawiązać kontakt z osobami prowadzącymi sprawę. Autor ten podkreśla ponadto, że takie działania wynikają głównie z potrzeby przeżywania dalszej ekscytacji z popełnionego przestępstwa oraz z potrzeby skuteczniejszego zabezpieczania się przed wykryciem[73]. Wydaje się, że wyjątkowa, wręcz nadmierna precyzja i trafność uwag przedstawianych przez osobę „pomagającą" w ten sposób śledczym, może niekiedy nasuwać wątpliwości co do autentyczności i prawdziwości zamiarów, z jakimi osoba ta występuje.

Należy zauważyć, że dopuszczając się maskowania przestępstwa, jego sprawca nie ponosi odpowiedzialności karnej za działania bądź zaniechania utrudniające lub udaremniają-

[69] C. Grzeszyk, *op. cit.*, s. 16.
[70] L. Gruntkowski, *op. cit.*, s. 53.
[71] A. Taracha, *Wybrane zagadnienia kryminalistyczne i procesowe oględzin*, „Annales UMCS sectio G (Ius)" 1988, t. 35, s. 360–364.
[72] P. Horoszowski, *Śledcze oględziny miejsca*, Warszawa 1959, s. 91.
[73] M. Szaszkiewicz, *Model opracowywania charakterystyki psychofizycznej nieznanego sprawcy zabójstwa*, [w:] *Zabójcy i ich ofiary*, red. J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, Kraków 2002, s. 210–211.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

ce postępowanie karne, a więc poniekąd godzące w wymiar sprawiedliwości karnej. Zgodnie z treścią art. 239 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega bowiem ten, kto utrudnia lub udaremnia postępowanie karne, pomagając sprawcy przestępstwa, w tym przestępstwa skarbowego, uniknąć odpowiedzialności karnej, w szczególności poprzez ukrywanie sprawcy czy też zacieranie śladów przestępstwa. Osoba taka podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Polski ustawodawca penalizuje więc przestępstwo poplecznictwa, wyłączając tym samym odpowiedzialność karną tzw. samopoplecznika[74]. O ile generalnie z treści art. 239 § 1 k.k. wynika, że podmiotem omawianego przestępstwa może być każdy, gdyż jest to przestępstwo powszechne, o tyle jednak nie może nim być sam sprawca przestępstwa, który maskuje popełnione przez siebie przestępstwo, a więc dokonuje czynności zmierzających do uniknięcia poniesienia odpowiedzialności karnej. Odpowiedzialności karnej nie ponoszą również podżegacz i pomocnik[75].

Wydaje się, że zjawisko maskowania przestępstwa przez jego sprawcę, z uwagi na instynktowną (w większości przypadków) chęć uniknięcia odpowiedzialności karnej za jego popełnienie, jest problemem niezwykle istotnym i bardzo złożonym. Z uwagi na powyższe jego szczegółowe i kompleksowe omówienie jest nad wyraz skomplikowane. W niniejszym artykule postarano się przybliżyć w sposób syntetyczny najważniejsze aspekty omawianej problematyki, w tym zaakcentowano niezwykle istotną różnicę pomiędzy maskowaniem a pozoracją zdarzenia, ponieważ pojęcia te niekiedy w literaturze i praktyce są stosowane zamiennie. Opisane w opracowaniu metody maskowania przestępstwa zabójstwa, analizowane łącznie z sylwetką psychofizyczną sprawcy zabójstwa, jego motywami działania, *modus operandi*, okolicznościami zdarzenia oraz miejscem i czasem popełnienia przestępstwa, mogą ułatwiać organom ścigania realizację procesu wykrywczego.

Obecnie spotykane modele postępowania sprawców przestępstwa zabójstwa charakteryzują się nierzadko wysokim stopniem zaawansowania i złożoności. Prowadzi to do coraz częściej zdarzających się przypadków maskowania popełnianych przez nich zbrodni w sposób nieszablonowy. Duży wpływ mają na to środki masowego przekazu, elementy popkultury, a także niemal nieograniczona wiedza dostępna w literaturze i internecie. Pocieszający jest jednak fakt, że wraz ze świadomością oraz zaawansowaniem i umiejętnościami sprawców przestępstw organy ścigania, bazując m.in. na dobrach nowoczesnej technologii oraz doświadczeniu, są w stanie skutecznie podejmować walkę z omawianymi zjawiskami i demaskować takie zachowania, o czym mogą świadczyć dane statystyczne publikowane przez Policję[76].

[74] M. Mozgawa, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, s. 653.
[75] M. Szewczyk, W. Zontek, A. Wojtaszczyk, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, red. W. Wróbel, A. Zoll, t. 2, Warszawa 2017, s. 353; W. Zalewski, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, t. 2, Warszawa 2017, s. 327. Powyższe potwierdza również ugruntowane stanowisko orzecznicze Sądu Najwyższego. Zob. wyrok SN z dnia 5 sierpnia 2009 r., II KK 136/09; wyrok SN z dnia 7 czerwca 1979 r., II KR 99/79).
[76] Zgodnie z danymi statystycznymi opublikowanymi przez Komendę Główną Policji (stan na 2 marca 2018 r.) liczba przestępstw zabójstwa stwierdzonych w 2017 r. wynosiła 513, z czego 501 zostało wykrytych, co stanowi 97,1%. Zob. *Statystyka*, www.statystyka.policja.pl [dostęp: 11.04.2018].

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

BIBLIOGRAFIA

Bass B., Jefferson J., *Trupia farma*, Kraków 2017.

Bednarz J., Zapałowski T., *Niektóre problemy techniczno-taktyczne związane z zabójstwem z lubieżności*, „Służba MO" 1967, nr 4–5.

Bruno A., *The Iceman. The True Story of Cold-Blooded Killer*, New York 1993.

Budyn-Kulik M., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015.

Całkiewicz M., *Modus operandi sprawców zabójstw*, Warszawa 2010.

Chodziński D., *Pranie pieniędzy jako jedna z form działania zorganizowanych grup przestępczych*, Legionowo 2012.

Daszkiewicz K., *Zabójstwo*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 1965, nr 3.

Dembowska I., *Kryminalistyczna problematyka zachowania się sprawcy po popełnieniu przestępstwa zabójstwa*, [w:] *Innowacyjne metody wykrywania sprawców przestępstw. Materiały z konferencji*, red. M. Szostak, I. Dembowska, Wrocław 2014.

DiMaio V.J, DiMaio D., *Medycyna sądowa*, Wrocław 2008.

Douglas J.E., Ressler R., Burgess A.W., Hartmann C., *Criminal profiling from crime scene analysis*, "Behavioral Science & Law" 1986, Vol. 4(4), **DOI: https://doi.org/10.1002/bsl.2370040405**.

Gradoń K., *Zabójstwo wielokrotne. Profilowanie kryminalne*, Warszawa 2010.

Gruntkowski L., *Samopoplecznictwo po przestępstwie zabójstwa*, „Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny. Szkoła Policji w Pile" 2010, nr 1(3).

Grzeszyk C., *Wykrywanie sprawców zabójstw z rozbojem*, Warszawa 1994.

Gurgul J., *Śledztwa w sprawach o zabójstwa*, Warszawa 1977.

Hołyst B., *Kryminalistyka*, Warszawa 2007.

Hołyst B., *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2006.

Hołyst B., *Suicydologia*, Warszawa 2012.

Horoszowski P., *Śledcze oględziny miejsca*, Warszawa 1959.

Horoszowski P., *Zabójstwo z afektu*, Warszawa 1947.

Jasiński W., *Pranie brudnych pieniędzy*, Warszawa 1998.

John Christie (murderer), https://en.wikipedia.org/wiki/John_Christie_(murderer) [dostęp: 20.03.2018].

Keppel R.D., Walter R., *Profiling Killers: A Revised Classification Model for Understanding Sexual Murder*, "International Journal of Offender Therapy and Comparative Criminology" 1999, Vol. 43(4), **DOI: https://doi.org/10.1177/0306624X99434002**.

Klima J., *Prawa Hammurabiego*, Warszawa 1957.

Kokot R., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2017.

Konopka T., Kaczor E., Gross A., Bolechała F., Woźniak K., Strona M., Moskała A., *Zabójstwa sprzed lat badane we współpracy z policyjnym Archiwum X*, „Roczniki Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie" 2007, t. 53.

Lach B., *Profilowanie kryminalistyczne*, Warszawa 2014.

Lasocik Z., *Zabójca zawodowy i na zlecenie*, Kraków 2003.

Leszczyński J., *Ofiary zabójstw na tle seksualnym*, „Palestra" 1986, nr 10–11.

Leszczyński J., *Zabójstwa na tle seksualnym w Polsce*, Warszawa 1982.

Leszczyński J., *Zabójstwo na tle seksualnym – analiza kryminologiczna przestępstwa*, „Palestra" 1987, nr 10–11.

Marek Z., *Usuwanie zwłok przez sprawcę zabójstwa*, „Problemy Kryminalistyki" 1960, nr 26–27.

Mozgawa M., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015.

Palmer B., *Soluble Dilemma. How long does it take to dissolve a human body?*, www.slate.com/articles/news_and_politics/explainer/2009/12/soluble_dilemma.html [dostęp: 23.03.2018].

Poselski projekt ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych, Druk nr 353 z dnia 7 lutego 2008 r.

Radziejów. Zwłoki kobiety były przykryte starymi materacami, www.pomorska.pl/wiadomosci/radziejow/art/7193606,radziejow-zwloki-kobiety-byly-przykryte-starymi-materacami,id,t.html [dostęp: 20.03.2018].

Ressler R., Schatman T., *Whoever Fights Monsters*, London 1993.

Rydzek T., *Zabójstwa połączone z maskowaniem zwłok w świetle badań*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii" 1984, nr 34(2).

Sánchez Ley L., *One Man Dissolved Dozens of Bodies and Dumped Them in This Mass Grave in Mexico*, www.vice.com/en_us/article/ne35zg/one-man-dissolved-dozens-of-bodies-and-dumped-them-in-this-mass-grave-in-mexico [dostęp: 23.03.2018].

Siermontowski P., *Rola nurka w dochodzeniu medycznym*, „Polish Hyperbaric Research" 2005, nr 2(11).

Słownik języka polskiego, t. 1: *A–K*, red. M. Szymczak, Warszawa 1978.

Statystyka, www.statystyka.policja.pl [dostęp: 11.04.2018].

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 07:55:53

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Sygit B., *Kto zabija człowieka… Najgłośniejsze procesy w powojennej Polsce*, Warszawa 1989.
Sygit B., *Zachowania pozorujące przestępstwa i ich zwalczanie*, Warszawa–Poznań 1985.
Szaszkiewicz M., *Model opracowywania charakterystyki psychofizycznej nieznanego sprawcy zabójstwa*, [w:] *Zabójcy i ich ofiary*, red. J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz-Obydzińska, Kraków 2002.
Szewczyk M., Zontek W., Wojtaszczyk A., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, red. W. Wróbel, A. Zoll, t. 2, Warszawa 2017.
Szwarczyk M., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2013.
Taracha A., *O projekcie ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych*, „Annales UMCS sectio G (Ius)" 2009/2010, t. 56–57.
Taracha A., *Wybrane zagadnienia kryminalistyczne i procesowe oględzin*, „Annales UMCS sectio G (Ius)" 1988, t. 35.
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. nr 88, poz. 553 z poźn. zm.).
Walczyński J., Kobiela J., *Badania doświadczalne nad działaniem stężonych kwasów bioorganicznych na zwłoki*, „Archiwum Medycyny Sądowej Psychiatrii Sądowej i Kryminalistyki" 1952, nr 4.
Widacki J., *Kryminalistyka*, Warszawa 2002.
Widacki J., *Zabójca z motywów seksualnych. Studium przypadku*, Kraków 2006.
Wyrok SN z dnia 7 czerwca 1979 r., II KR 99/79.
Wyrok SN z dnia 5 sierpnia 2009 r., II KK 136/09.
Zalewski W., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, t. 2, Warszawa 2017.

UMCS